

Adi Nowak, Sen Intro.

Nie chce pustych słów
A wyrazów twarzy pełnych łez
Pękniętych serc
I oczu które widziały niejedno
I nóg które coś przeszły
Rak co pracowały
I dup co parowały te okładki

Wpadam na ulubiona melinę
Bo są tu wszyscy
Co jak ja nie wiedzą po co tu przyszli
Nic im nie mówi żeby stąd wyjść
Muzyka zagłusza wyrzut kondycji
Zatyka płuca, znieczula zmysły
Zamyka usta
Ale krzyczą myśli
Tu spoko się żyje
Jestem gotów
Gotówkę chcą goryle
Po przekroczeniu progu, klubu, pełnego świnek
Co węższą i tyle
Przez moja ksywę
widzisz to?
Uhum
Ten to pożyje
A od kiedy jestem wegetarianinem
Widze w nich mięso
I tyle

Jak ci zależy to zmień mą opinię
Najlepiej jeszcze nim ... do żyje
Lubisz na trzeźwo
Czas jebnac tequile
Ta zmiana
*cdn